

Sygn. akt I ACa 575/18

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess (spr.) SSA Marek Boniecki
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko B. S.

o rozwód

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 8 marca 2018 r. sygn. akt I C 163/17

1. **oddala apelację;**

2. **odstępuje od obciążenia pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 575/18

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 marca 2018 r., sygn. akt I C 163/17:

I. Rozwiązał przez rozwód małżeństwo powoda E. S. i pozwanej B. S. – z wyłącznej winy powoda E. S.;

II. oddalił żądanie pozwanej o alimenty;

III. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 720 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym pomiędzy byłymi małżonkami, wskazał m.in. następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Pozwana osiąga stałe miesięczne dochody w wysokości 1.100 zł z tytułu świadczenia emerytalnego. Posiada budynek mieszkalny położony w S., którego wartość szacuje na kwotę około 100.000 zł. Obecnie pozwana zamieszkuje na terenie W., zajmuje wynajmowany lokal mieszkalny, koszty związane z najmem lokalu pokrywają w całości jej dzieci. Dowód: zeznania pozwanej k. 215v-217.

Żądanie pozwanej B. S. dostarczenia jej środków utrzymania przez pozwanego oparte zostało na przepisie art. 60 § 2 k.r.o. Zgodnie z jego treścią, jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku. Jak wynika z powołanego przepisu, przesłanką obowiązku alimentacyjnego między rozwiedzionymi małżonkami jest wyłączna wina jednego z małżonków oraz istotne pogorszenie się sytuacji życiowej małżonka niewinnego. O istotnym pogorszeniu sytuacji życiowej decyduje porównanie obecnej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z położeniem, w jakim znajdowałby się, gdyby rozwodu nie orzeczono a małżonkowie kontynuowali życie.

W ocenie Sądu pozwana nie zdołała wykazać zaistnienia przesłanki istotnego pogorszenia jej sytuacji materialnej. Sąd uwzględnił przede wszystkim, że obecnie pozwana prowadzi odrębne gospodarstwo domowe, z tytułu świadczenia emerytalnego osiąga miesięczny dochód na poziomie około 1.100 zł, dysponuje także trwałym majątkiem w postaci nieruchomości. Nadto jak wynika z materiału zgromadzonego w toku procesu, w czasie trwania małżeństwa stron to pozwanej w znacznym stopniu partycypowała w kosztach związanych z utrzymaniem domu, czy też zakupem żywności. Porównując obecną sytuację materialną pozwanej z dotychczasową nie można zasadnie twierdzić, iżby rozwód pociągał za sobą pogorszenie jej sytuacji materialnej, a nadto żeby zmiana w tym zakresie miała charakter istotny i zauważalny. Nie jest również zasadne twierdzenie, iż po stronie pozwanej występuje stan niedostatku.

Z uwagi na powyższe Sąd w pkt. II wyroku oddalił roszczenie alimentacyjne pozwanej.

Pozwana apelacją zaskarżyła niniejszy wyrok w części, to jest w zakresie punktu II, zarzucając naruszenie:

1. art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że pozwana posiada trwały majątek w postaci nieruchomości położonej w S. pomimo, że w aktach sprawy brak jest dowodów na to, że to pozwana jest właścicielką domu w S.,
2. art. 60 § 2 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie, pomimo że w świetle przedstawionych okoliczności sprawy rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej pozwanej;
3. art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż powódka nie udowodniła faktów na które się powołuje,
4. naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 232 i 233§ 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, skutkiem czego Sąd I instancji oparł orzeczenie na ustaleniach niezgodnych ze stanem faktycznym.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

1. zmianę wyroku Sądu i instancji w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz pozwanej od powoda alimentów w kwocie 1.000 zł miesięcznie,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazanych w treści pisma na okoliczności wskazane w uzasadnieniu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela bowiem ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, uznając je za własne.

Niezależnie od tego, niejako z obowiązku odniesienia się dodatkowo do niektórych z podniesionych w apelacji zarzutów, należy przedstawić poniższe uwagi.

Przede wszystkim należy zauważyć, że zarzuty skarżącej koncentrują się w istocie na zarzucie naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie obowiązku wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego i dokonanie ustaleń faktycznych jedynie na podstawie dowodów korzystnych dla powoda, z pominięciem korzystnych dla pozwanej.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności należy wskazać, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, iż „dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając” (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Ponadto Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że „jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo -skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona” (Zob. m.in. wyrok SN z 7.10.2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Należy zatem stwierdzić, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty pozwanej nie mają żadnego merytorycznego uzasadnienia, a jedynie charakter polemiki z oceną dokonaną przez Sąd I instancji. Sąd I instancji dokonał bowiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i właściwie go ocenił wydając zasadne rozstrzygnięcie na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Tym samym analizując charakter tych zarzutów apelacyjnych nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż stanowią one jedynie próbę polemiki z logicznym i spójnym obrazem przebiegu zdarzeń ustalonym przez Sąd meriti.

Odnosząc się do zarzutu, że w aktach sprawy brak jest dowodów na to, że to pozwana jest właścicielką domu w S., należy nadto zauważyć, że ustalenia te Sąd I instancji poczynił na podstawie jednoznacznych zeznań samej sama pozwanej.

Odnosząc się do twierdzeń apelacji o przeniesieniu własności tej nieruchomości przez pozwaną po wyprowadzeniu się powoda należy zauważyć, że okoliczności tej pozwana nie wykazała dowodem z umowy darowizny, albowiem dowód ten nie został dołączony do apelacji, pomimo wskazania go jako załącznik apelacji.

Ponadto, gdyby nawet przyjąć za udowodniony fakt przeniesienia własności tej nieruchomości na A. P., córkę pozwaną, na podstawie dołączonej do apelacji decyzji Prezydenta W. (...) w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości za 2018 rok, obciążającej podatkiem w/w podatkiem za (...) to i tak należy podkreślić, że w istocie nie rodzi to skutków w zakresie powstania po stronie powoda obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwaną.

Po pierwsze bowiem zgodnie z art. 897 k.c. jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych.

***Jakkolwiek zgodnie z art. 130 k.r.o. obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu separacji wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka, to jednak obowiązek alimentacyjny obdarowanych z art. 897 k.c., w granicach określonych w tym przepisie, wyprzedza obowiązek alimentacyjny byłego małżonka, nawet w sytuacji, gdy obdarowanymi są krewni darczyńcy.***

Po drugie kontekście dokonanej przez pozwaną darowizny należy przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 1975 III CRN 338/75.

Zagadnienie, czy na pokrycie potrzeb uprawnionego powinny być zużywane tylko dochody z jego majątku, czy też można wymagać zbycia samej substancji majątku, przedstawia się w zasadzie odmiennie, gdy idzie o dzieci, o których mowa w art. 133 § 1 k.r.o., inaczej zaś w wypadkach, w których przesłanką uprawnienia do świadczeń alimentacyjnych jest niedostatek (art. 133 § 2 k.r.o., art. 60 § 1 k.r.o.), bądź uprzywilejowane alimenty przewidziane w art. 60 § 2 k.r.o.

W pierwszym wypadku należy przyjąć regułę, że tylko dochody z majątku dziecka uchylają w całości lub częściowo obowiązek alimentacyjny, zaś w pozostałych wypadkach w zasadzie brak byłoby podstaw do przyjęcia istnienia obowiązku alimentacyjnego, jeżeli zbycie substancji majątkowej pozwoliłoby osobie domagającej się alimentów na pokrycie jej potrzeb przynajmniej w takich granicach, w jakich mogłaby się domagać alimentów.

Wniesienie w powyższej sytuacji powództwa alimentacyjnego może zostać ocenione zarówno w płaszczyźnie nadużycia prawa (art. 5 k.c.), jak i sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Po trzecie zaś, ***do sytuacji osoby uprawnionej do alimentów dochodzącej tego roszczenia, która bez istotnego powodu wyzbyła się swego majątku i to w formie darowizny, per analogiam można by zastosować normę art. 136 k.r.o. przewidującą co do zasady ochronę interesu osoby uprawnionej do alimentów.*** Zgodnie z tym przepisem: jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych. Tak więc, podobnie jak w drugim przypadku, wniesienie w powyższej sytuacji powództwa alimentacyjnego może zostać ocenione zarówno w płaszczyźnie nadużycia prawa (art. 5 k.c.), jak i sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Po czwarte zaś, niejako na marginesie, odnosząc się do przesłanki z art. 60 § 2 k.r.o., należy wskazać, że ewentualna zmiana, w zakresie istotnego pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, powinna mieć powiązanie z faktem orzeczenia rozwodu, który ma pociągać istotne pogorszenie sytuacji materialnej, a więc z istoty swej zaistnieć po orzeczeniu rozwodu, a nie przed. Natomiast pozwana to pogorszenie wiąże z faktem dokonania darowizną dokonanej jeszcze przed wydaniem wyroku przez Sąd I instancji.

Dlatego też uznając apelację pozwaną za bezzasadną, Sąd Apelacyjny orzekł jak w ***pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.***

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono mając na uwadze specyficzne realia niniejszej sprawy, w tym nie tylko rzeczywiste dochody uzyskiwane przez pozwaną, ale także ustalenia faktyczne Sądu I instancji będące jedną z podstaw uznania wyłącznej winy powoda w rozkładzie pożycia małżeńskiego stron. Powód bowiem, wykorzystując zaufanie jakim darzyła go pozwana, namówił ją do zawarcia niekorzystnych z punktu widzenia jej interesów majątkowych umów kredytu, a uzyskane z tego tytułu środki pieniężne przekazał na rzecz córki D. C., która potrzebowała pieniędzy na cele związane z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą.

Dlatego też Sąd Apelacyjny orzekł jak **w pkt 2 sentencji na mocy art. 102 k.p.c.**

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg